

KRAKOWSKIE

Rok V Kraków, Piątek 10 marca 1950 r.

Gratulacje
CK WKP(b)
i Rady Ministrów
ZSRR
dla wicepremiera
Mołotowa

MOSKWA

KOMITET CENTRALNY WKP(b) oraz Rada Ministrów ZSRR ogłosiły tekst następującego pisma gratulacyjnego do wicepremiera Mołotowa w związku z 60 rocznicą Jego urodzin:

KOMITET Centralny Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) oraz Rada Ministrów ZSRR przesyłają Wam, wiernemu współpracownikowi Lenina i Stalina, w dniu Waszego 60-lecia, serdeczne gratulacje.

Naród radziecki wysoko ceni Wasze zasługi dla Ojczyzny jako jednego z wybitnych organizatorów i budowniczych partii komunistycznej i państwa radzieckiego. Całe swe życie poświęciłeś walce o sprawę klasy robotniczej, o zwycięstwo Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, o zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego w ZSRR.

Na wszystkich stanowiskach partyjnych i państwowych, niezłomnie postępując w myśli wskazań naszych wielkich nauczycieli — Lenina i Stalina — godnie wykonywałeś zadania w dziedzinie umocnienia jedności szeregów naszej okrytej chwałą partii bolszewickiej, w dziedzinie kierownictwa gospodarki socjalistycznej i realizowania leninowsko-stalinowskiej polityki zagranicznej państwa radzieckiego, zdecydowanie walcząc przeciwko zewnętrznym i wewnętrznym wrogom kraju socjalizmu.

W trudnych latach wojny w obronie ojczyzny pomysłnie służyłeś wielkiemu celowi zwycięstwa nad wrogiem, a obecnie z właściwą Wam bolszewicką energią oddajesz wszystkie siły i całą wiedzę sprawie budowy komunizmu w ZSRR, naszej słusznej sprawie walki o pokój i bezpieczeństwo narodów na całym świecie.

Zyczymy Wam, drogi Władzisławie Michajłowiczu, Przyjacielu nasz i Towarzyszu, długich lat zdrowia i owocnej pracy w imię dalszego rozkwitu naszej, wielkiej Ojczyzny, w imię pełnego triumfu komunizmu.

PRZEMÓWIENIE PREMIE-
LA CYRANKIEWICZA NA
POSIEDZENIU SEJMU W
DN. 7 BM. PATRZ STR. 3.

O tytuł
„Najlepszego
Zespołu
Budowlanego“
walczą załogi
PPB

NOWY typ współzawodnictwa pracy w budownictwie wprowadził ostatnio Michał Krąkiewicz — znany racjonalizator i inicjator systemu trójkowego w murarce.

Do nowej formy współzawodnictwa o tytuł „Najlepszego Zespołu Budowlanego” przystąpił z entuzjazmem robotnicy PPB Zjednoczenia Krakowskiego.

Całe zespoły pracujące na budowach PPB rozpoczęły walkę o palmę pierwszeństwa.

W pierwszym rzędzie do współzawodnictwa zgłosiły się: załoga budowy Rozgłośni Polskiego Radia oraz załoga budowy osiedla robotniczego ZOR na Grzegorzach.

Już w przyszłym tygodniu rozpoczną się
PIERWSZE SIEWY
pierwszego roku planu 6-letniegoOlbrzymia pomoc Państwa
dla małych i średniorolnych chłopów

W WIELU miejscowości województwa rzeszowskiego i wroclawskiego, orka trwa już od kilku dni. Jeśli pogoda dopisze, wiosenna akcja siewna rozpocznie się na południu kraju, już około 20 bm.

W województwie warszawskim do 15 bm, a w innych rejonach mniej więcej w tym samym terminie wszystkie spółdzielnie zostaną zaopatrzone w całkowitą ilość ziarna potrzebną do siewu. Równocześnie z gromadzeniem ziarna spółdzielnie rozprowadzają je pomiędzy chłopów.

W niedzielę
referendum
w Belgii
ma zdecydować
o losie
króla-zdrajcy

BRUKSELA

W NADCHODZĄCĄ niedzielę w Belgii, odbędzie się referendum, w sprawie ewentualnego powrotu na tron skompromitowanego współzawodniczą z hitlerowskim okupantem, króla Leopolda III.

Warunki niedzielne referendum przewidują, że Leopold III będzie mógł powrócić do Belgii jeśli uzyska ponad 66 proc. głosów. Natomiast jeśli król otrzyma mniej niż 55 proc. głosów.

Prawdźwie nieprzejednane stanowisko wobec restytucji monarchii z Leopoldem, jako królem, zajmuje jedynie belgijska Partia Komunistyczna.

JAK wiadomo, na zakup materiału siewnego państwo udzieliło chłopom małym i średniorolnym kredytu w kwocie ponad 1 miliard 700 milionów zł.

900 MIL. NA NAWOZY

W CAŁEJ pełni trwa również obecnie rozprowadzanie nawozów sztucznych. Na zakup tych nawozów chłopom małym i średniorolnym otrzymano kredyty w wysokości 900 milionów zł. Za sumę tę nabyli oni nienotowaną dotychczas ilość ponad 830 tys. ton nawozów sztucznych: w tym 305 tys. ton — potasowych, 264 tys. ton fosforowych i 95 tys. ton wapna nawozowego.

WSZYSTKIE TRAKTORY
W AKCJI

ORODKI maszynowe pracują pełną parą. Można również stwierdzić z całą pewnością, iż wszystkie traktory wezmą udział w wiosennej akcji siewnej. Plan remontów, dzięki współzawodnictwu pracy w ośrodkach TOR będzie na czas wykonany. W tym roku po raz pierwszy w większą skalę skompletowane będą rezerwy silnikowe na wypadek zepsucia się traktora w akcji.

3 lata temu

TRZY lata temu, 10 marca 1947 r. podpisano w Warszawie umowę o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką.

Podpisanie umowy polsko-czechosłowackiej było przypieczętowaniem przelomu, jaki nastąpił w stosunkach między narodami Polską i Czechosłowacją dzięki zwycięstwu Związku Radzieckiego nad niemieckim faszyzmem. Podpisanie sojuszu, od dawna upragnionego przez ludy naszych krajów, stało się możliwe tylko dzięki temu, że w Polsce i Czechosłowacji po drugiej wojnie światowej lud kierowany przez klasę robotniczą, wziął w swe ręce i zaczął sam decydować o losach swoich państw.

W chwili podpisywania umowy polsko-czechosłowackiej w Warszawie ówczesny premier, dziś prezydent Republiki Czechosłowackiej, Klement Gottwald, powiedział: — „Ruiny Warszawy przypominają nam wielkim obowiązkiem uczynienia wszystkiego, by naszych krajów w przyszłości nigdy już nie mogły napaść rozbojnicze hordy nieprzyjaciół, by nasze ludy nigdy więcej nie znalazły się pod okupacją i by naszych miast nikt już nigdy więcej nie obracał w ruiny!”

„Podpisałyśmy przed chwilą

układ, powiedział wówczas premier Cyrankiewicz, który przeżył dzieło historii jako wielki wkład w dzieło budowy pokoju światowego. Nauczeni jesteśmy bolesnym doświadczeniem okrutnych lat naziizmu i okupacji hitlerowskiej, jak również ostatnich gorzkich lat przedwojennych.”

Sojusz polsko-czechosłowacki jest jednym z ważnych ogniw w systemie sojuszu, łączących kraje demokracji ludowej i Związek Radziecki w jeden potężny obóz pokoju. Obóz ten, z którym solidaryzują się setki milionów ludzi świata kapitalistycznego, obóz ten, którego potęgą wzrasta z każdym dniem, zdecydowanie przeciwstawia się knowaniom imperialistów, przygotowujących się do nowej wojny. Dzieło przewidującej, konsekwentnie pokojowej polityce Związku Radzieckiego powstała Niemiecka Republika Demokratyczna; po raz pierwszy w dziejach naszych krajów, mamy obecnie sąsiada na zachodniej granicy, z którym możemy współpracować, który jest oazą pokoju w Europie.

Wszystkie te fakty dowodzą, że układ polsko-czechosłowacki spełnia swoje zadanie. Przyczynia się on do szybkiego wzrostu sił i znaczenia obu krajów, jest skutecznym instrumentem ich polityki pokojowej.

Wicepremier

Mołotow

odznaczony
Orderem
Lenina

MOSKWA.

JAK DONOSI agencja TASS, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR dekretem z 8 marca postanowiło odznaczyć wiceprzewodniczącą Rady Ministrów ZSRR Władzisławę Mołotową orderem Lenina w związku z 60 rocznicą Jego urodzin oraz z uwagi na Jego wybitne zasługi dla partii komunistycznej narodu radzieckiego.

WIOSENNE PORZĄDKI

95 lat
życia
i 75 lat
pracy scenicznej
Jubileusz
Ludwika
Solskiego
odbędzie się

w Warszawie

W DNIU 20 bm. Ludwik Solski kończy 95 lat. Rok bieżący jest zarazem rokiem jubileuszowym wielkiego artysty, gdyż Solski obchodzić w nim będzie 75-lecie swojej pracy scenicznej.

Jest to jedyny w dziejach światowego teatru wypadek, by artysta tak sędziwy, obchodzący brylantowe gody ze sztuką, był zarazem jeszcze w pełni sił i występował.

Premier Rządu Rzeczypospolitej przyznał Ludwikowi Solskiemu specjalne uposażenie dożywotnie. Jak informuje nas dyr. Aleksander Gąsowski, w którego zespole mistrz Solski jest stale zaangażowany i obecnie występuje jako Pan Jowialski, w kwietniu uda się mistrz Solski do Warszawy na zaproszenie Ministra Kultury i Sztuki. W stolicy odbędzie się w salach Muzeum Narodowego specjalne uroczyste zebranie z przedstawicielami Rządu i świata sztuki, na którym to zebraniu złożony zostanie hołd wielkiemu artyście.

Jeszcze w bieżącym miesiącu i w kwietniu występować będzie znakomity aktor wraz z zespołem Państwowego Teatru Polskiego Białego - Cieszyń — w największych ośrodkach górniczych, zwłaszcza w Gliwicach. Sędziwy jubilat wyreżyżował przedstawienie naszego pisma swoją radość z powodu tych występów.

— Z największym zadowoleniem grać będą przed widownią, na której zasiadać będą ludzie wielkiej pracy i wielkiego zwycięstwa — górnicy polscy — oświadczył mistrz Solski. — Jestem szczęśliwy, że dla nich właśnie będę grać — dla nich, bohaterów pracy.

Ludwik Solski wyraził również pragnienie zagrania w jakiejś najnowszej sztuce polskiej.

— Właśnie w tym moim jubileuszowym roku chciałbym zagrać nową rolę, współczesną, we współczesnej, nowej sztuce polskiej, opowiadającej o naszych dzisiejszych ludziach i obecnych wydarzeniach i problemach. Tylko nie może to być jedynie epizod — uśmiecha się sędziwy artysta. — Prawdę, by była to naprawdę pełna rola!

Uroczystość jubileuszowa Ludwika Solskiego stanie się niewątpliwie wielkim dniem teatru współczesnej Polski. (w. z.)

Na ulicach Krakowa rozlega się metaliczny szczełk nielotków, ubijających nawierzchnie... To odgłosy kończących się już, przedwiosennych porządków na jezdniach. Wygląda się nierówność i „wybrzuszenia” powstałe skutkiem wstrząsów wagonów tramwajowych.

W odpowiedzi
na apel Markiewki
Po 100.000 km
i więcej
bez remontów
parowozów
zobowiązali się
przejechać
maszyniści

W ODPOWIEDZI na apel Markiewki drużyny parowozowe okręgu krakowskiego podejmują w dalszym ciągu długofalowe zobowiązania, mające na celu przejechanie jak największej ilości kilometrów bez napraw, oraz daleko idącą oszczędność w zużyciu paliwa.

W parowozowni tarnowskiej do współzawodnictwa stanęły m. in. drużyny: maszynista Henryk Chrupka i pomocnik Adam Mendys, Mieczysław Hycner i Jan Wołek i inni. Drużyny te zobowiązały się przejechać na 2 parowozach typu Ol 12, po 100.000 i 105.000 km, zamiast przewidzianych planem napraw okresowych — 55.000 km.

W parowozowni rzeszowskiej drużyny: Władysław Krzepicki i Stanisław Gdula — zobowiązały się wykonywać 462 km. w ciągu doby, zamiast objętych dotychczasowym planem pracy — 308 km.

W parowozowni w Nowym Sączu członkowie drużyn parowozowych Fr. Zanek, S. Żelazko, M. Ekiert, J. Tusek i inni — zobowiązali się przedłużyć przebieg parowozów do 100.000 km.

Poza tym drużyny parowozu typ 2-441 zobowiązały się przejechać 115.000 km., drużyny parowozu typ 2-784 i TKT 3-12 — 110.000 km.

PRZEMÓWIENIE PRZED-
WYBORCZE MARSZAŁKA
BOROSZYŁOWA I SEKRE-
TARZA MOSKIEWSKIEGO
KOMITETU WKP(b) — CHRU-
SZCZEWA PATRZ STR. 213.

Pierwszy sklep
bez sprzedających
powstał w Skawinie

RADA zakładowa w fabryce środków kawowych w Skawinie zorganizowała w porozumieniu z PSS, pierwszy na terenie województwa „sklep uczciwości”, w którym nie ma sprzedających.

Bułki, porcje wędlin itp. wyłożone są na stole, a konsumujący obsługują się sami, kładąc należność wg oznaczonych cen we wskazanym miejscu.

W sklepie, który działa już od 3 tygodni, nie zanotowano dotąd żadnego wypadku nieuczciwości. Gotówka, którą przeliza co wieczór przewodniczący rady zakładowej, zgadza się zawsze z wartością sprzedanego towaru.

Dziś 6 stron

W Międzynarodowym Dniu Kobiet miliony kobiet manifestowały wolę pokoju i solidarność w walce o postęp

JEST kraj na świecie, który w całej pełni zrealizował tę zasadę równouprawnienia kobiet — tym krajem jest Związek Radziecki — stwierdziła wicemin. E. Krassowska na uroczystej akademii, zorganizowanej z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Mówiąc o położeniu kobiety w Polsce Ludowej wicemin. Krassowska podniosła, że wyrazem szczególnej troski o kobietę pracującą jest ostatnia uchwała Biura Politycznego KC PZPR, na którą wszystkie kobiety Polski odpowiedzą dalszym, wzmocnionym wysiłkiem, wykonaniem długofalowych zobowiązań, podejmowaniem zobowiązań nowych, podnoszeniem poziomu ideologicznego i świadomości społecznej szerokich rzesz kobiecych.

KOBIETY — mówiła wicemin. Krassowska — na całym świecie łączą hasła, domagające się pełnego wyzwolenia kobiety z hasłami wyzwalającymi do walki o postęp, o socjalizm, do walki o trwały, sprawiedliwy pokój na świecie.

ZOBOWIĄZANIA PRZEKROZONE.

NA akademii liczne delegatki z kłód pracy składały meldunki o przekroczeniu zobowiązań, podjętych dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet. Zebrani uchwalili odpowiednią rezolucję oraz tekst pism do światowej Demokratycznej Federacji Kobiet oraz do Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

NAGRODY STALINOWSKIE DLA KOBIET

Podobne akademie odbyły się w całym kraju. Również w innych krajach odbyły się obchody Międzynarodowego Dnia Kobiet. Szczególnie masowo i imponujące manifestacje odbyły się w ZSRR, gdzie obchód dnia 8 marca odbył się pod znakiem wielkiego wkładu kobiet radzieckich w dzieło rozwoju ojczyzny kultury, nauki i sztuki, o czym wymownie świadczy ostatnia uchwała rządu radzieckiego, który przyznał przeszło 100 kobietom Nagrody Stalinowskie, za pracę naukową, wynalazki oraz wielkie osiągnięcia w dziedzinie kultury.

Poza krajami demokracji ludowej odbyły się manifestacje kobiet w krajach kapitalistycznych. W Paryżu odbył się wielki wiec w sali Wagram, gdzie przemawiał Jacques Duclos. W Londynie na wiec w Kingsway Hall przybyły przedstawicielki delegacji radzieckiej z ministrem oświaty ZSRR Dubrowiną na czele oraz przedstawicielki kobiet francuskich.

251 ODZNACZEŃ

nadał Prezydent RP Bolesław Bierut zasłużonym działaczom i robotnikom. Dr K. Kanczewiczowa za 50 lat walki o socjalizm otrzymała order „Sztandar Pracy” I kl., Złoty Krzyż Zasługi — B. Pazińska — słusarczyk dyr. Dep. Kontroli Min. Przemysłu Lekkiego, 78 srebrnych Krzyży Zasługi otrzymały przodownice pracy.

Z teki K. Grusa

General Guderian reorganizuje armię amerykańską. Kościuszko: — I tak ma wyglądać armia wolnej Ameryki!



Nowa organizacja władz wojewódzkich, starościńskich i miejskich będzie oparta na jednolitym systemie Rad Narodowych Pracownicy samorządowi pracownikami państwowymi

RZĄD przedłożył Sejmowi projekt ustawy, która zmierza do całkowitej reorganizacji władz terenowych w kraju — wojewódzkich, powiatowych, miejskich i gminnych. Projekt ten referował w Sejmie Premier J. Cyrankiewicz. Wymienione organa władzy terenowej z wojewodami, starostami, prezydentami miast, burmistrzami i wójtami mają być zlikwidowane a zadania tych władz, ich funkcje wykonawczą przejmą Rady Narodowe, których przydział wykonywać będą terenowa władza wykonawcza w kraju.

Prehistoryczna wystawa w Opolu

Dalekopisem z Wrocławia. W Opolu dokonano otwarcia wystawy pt. „Śląsk w prehistorii Polski”.

Zebrane na wystawie eksponaty dokumentują słowiańskie pochodzenie ludów pierwotnie zamieszkujących tę ziemię. Między innymi znajdują się tu eksponaty z okresu 3.000 — 1800 roku przed Chrystusem i eksponaty z okresu kultury prapolskiej (600 do 1200).

JEDNOLITY SYSTEM WŁADZY

Dotychczas istniał w kraju podział na władze samorządowe i państwowe, na władzę ustawodawczą i wykonawczą.

W samorządzie terenowym były organa władzy wykonawczej i rady kontrolujące działalność władz wykonawczych w samorządzie.

Wnieśli do Sejmu ustawą projektując zlikwidować ten system i zamiast tego utworzyć jednolite organa władzy państwowej w terenie, operujące się na Radach Narodowych.

Na czele władzy wojewódzkiej, zamiast wojewody, będzie stał przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej, podobnie w powiatach, i w gminach a także w miastach. Przydział Rad Narodowych przejmą władzę od urzędów wo-

jewódzkich, starostw, zarządów miejskich i gmin.

KU WIĘKSZEJ DEMOKRATYZACJI WŁADZY

Projekt ten zmierza ku większej demokratyzacji władzy. Przekazanie władzy Radom Narodowym, wybieranym przez ogół obywateli zwiększa udział czynnika społecznego we władzach wykonawczych w terenie.

Przejmując kompetencje terenowej władzy wykonawczej, Rady Narodowe obowiązane będą utrzymywać ścisły kontakt ze społeczeństwem, m.in. składając na publicznych zebraniach sprawozdania ze swojej działalności.

Członkowie Rad Narodowych wybierani przez ogół mogą być również odwoływani w wypadku ich niezadowolającej pracy.

Toteż słusznie stwierdził Prezydent B. Bierut na Kongresie Zjednoczeniowym PZPR, że przed Radami Narodowymi w Polsce Ludowej stoi wielkie i odpowiedzialne zadanie dalszej demokratyzacji władzy ludowej w kraju.

PRACOWNICY SAMORZĄDOWI — PRACOWNIKAMI PAŃSTWOWYMI

Następstwem jednolitego systemu organizacyjnego władz terenowych będą zmiany w stosunkach majątkowych i w stosunkach służbowych. Majątek samorządowy przechodzi na własność państwa. Pracownicy samorządowi, w tym również pracownicy wszystkich przedsiębiorstw samorządowych otrzymają prawa pracowników państwowych.

Dotychczasowi pracownicy urzędów wojewódzkich, starostw, zarządów miejskich, gmin, przejdą do pracy w biurach Prezydentów Rad Narodowych, do opowiadających wydziałów, na jednolity dla wszystkich siatkę płac pracowników państwowych. To samo dotyczy pracowników przedsiębiorstw samorządowych, których przedsiębiorstwa będą podlegały odpowiednim wydziałom w Prezydiach Rad Narodowych.

Artykuł 4 projektowanej ustawy określa szczegółowo w jaki sposób Rady utrzymywane mają stałą więź z masami pracującymi, z ogółem obywateli. W interesie każdego leży, aby przez ścisłą współpracę Rad ze społeczeństwem, praca władz terenowych zyskała na sprawności i mogła spełnić potrzeby szerokich mas pracujących.

Potęga ZSRR oraz braterstwo narodów kroczących drogą do socjalizmu — rękojmnią zwycięstwa obozu pokoju DONIOSŁE PRZEMÓWIENIE MARSZAŁKA WOROSZYŁOWA

MARSZAŁEK Woroszyłow, wicepremier Rządu ZSRR, członek Biura Politycznego KC WKP(b) wygłosił na zebraniu przedwyborczym przemówienie.

Cały nasz kraj — oświadczył marsz. Woroszyłow — ceni obecnie wyniki ubiegłych czterech lat 5-letki powojennej, sukcesy nyskane w ciągu tych lat na pokojowych frontach budowy socjalizmu. Z uczuciem słusznej dumy ludzie radziecki widzą, że osiągnęli niemałe zwycięstwa i z bezgraniczną miłością wyrażają swą wdzięczność organizatorowi i twórcy tych zwycięstw, wielkiemu wodzowi i nauczycielowi partii komunistycznej narodu radzieckiego i naszego państwa — Józefowi Stalinowi.

ABY SIĘ IM ODECHCIAŁO...

W dalszym ciągu marszałek Woroszyłow przypomniał słowa Stalina wypowiedziane w referacie na XVII Zjeździe partii:

„Jesteśmy za pokojem i broniemy sprawy pokoju. Ale nie boimy się groźb i gotowi jesteśmy odpowiedzieć ciosem na cios podlegający wojennych. Kto pragnie pokoju i dąży do rzeczowych stosunków z nami, ten zawsze znajdzie u nas poparcie. Ci zaś, którzy spróbują napaść na nasz kraj — spotkają się z drugą ręką odprawą, aby na przyszłość odechciało im się wytykać swój świński ryj do naszego radzieckiego ogrodu”.

Nie bacząc jednak na przestrogi — mówił dalej marszałek Woroszyłow — nie zniknęły jeszcze ryje świńskie z tego świata i ich złośliwe chrząkanie słychać często nawet spoza oceanów.

Mówca stwierdził dalej, że po raz pierwszy w historii ZSRR graniczy na ogromnej przestrzeni z przyjaźnymi bratnimi narodami, podkreślił wspaniałe osiągnięcia kraju socjalizmu.

ZSRR MA SWOJĄ BOMBĘ ATOMOWĄ

Obok innych osiągnięć naukowych — oświadcza mówca wśród burzliwych oklasków — nauka radziecka odkryła tajemnicę energii atomowej. Tym samym położony został kres szantażowi atomowemu imperialistów, z pomocą którego spodziewali się oni zastraszyć narody obozu socjalistycznego i demokratycznego — czołowej awangardy bojowników o pokój na całym świecie. Związek Radziecki ma swoją bombę atomową (długotrwałe oklaski). Podlegające do nowej wojny muszą, chcąc nie chcąc, odkładać do lamusa dyplomację szantażu atomowego ze względu na jej nieprzydatność. (Na sali żywe oklaski i śmiech).

ZWYCIĘSTWO SOCJALIZMU

Żyjemy — mówił dalej Woroszyłow — w wieku rywalizacji dwóch systemów — socjalistycznego i kapitalistycznego. Naród radziecki, kierowany przez partię komunistyczną i wielkiego Stalina nie wątpi, że zwycięstwo socjalizmu nad kapitalizmem będzie zapewnione.

Teza leninowska - stalinowska o możliwości długotrwałego współistnienia dwóch systemów — socjalistycznego i kapitalistycznego — stanowi konsekwentny wyraz dążeń narodu radzieckiego do zapewnienia ludzkości pokoju, bezpieczeństwa oraz nieustannego postępu materialnego i kulturalnego.

REAKCJA IMPERIALISTYCZNA NIE BRZYDZI SIĘ ŻADNYMI ŚRODKAMI

Omówiwszy kryzys w krajach kapitalistycznych, gdzie około 40 milionów, a wraz z rodzinami — 150 milionów ludzi pozbawionych jest pracy, mówca stwierdził, że ideologia zgrzybiałego kapitalizmu usiłują znaleźć wyjście z kryzysu ekonomicznego w agresji, w nowej wojnie światowej. Dla osiągnięcia tego zbrodnictwa celu najzacieklejsi przedstawiciele reakcji imperialistycznej nie brzydzą się żadnymi środkami. „Plan Marshalla”, pakt atlantycki, miliardowe datki dla zbankrutowanych, usługowych „władców” w rodzaju Czang-Kai-szeka, odrodzenie militarystyki i faszyzmu w Niemczech zachodnich i Japonii, wyścig zbrojeń, bomby atomowe, ohydna agentura titowska w krajach demokracji ludowej, potworne oszczerstwa przeciwko obozowi socjalizmu i szereg innych brudnych chwytów — wszystko to uruchomiono w celu uratowania kapitalizmu i światowego panowania imperializmu anglo-amerykańskiego.

REKOJMIĄ — POTĘGA ZSRR I BRATERSKA WSPÓLNOTA DEMOKRACJI

W zakończeniu marszałek Woroszyłow powiedział:

Rozmowa z PRZYJACIELEM

To niegodne prawdziwego mężczyzny

PAN, który napisał list w sprawie miłosnej i podpisał go Hamulak, nie zdaje sobie chyba, sprawy z całej cyniczności i brzydoty swego rozumowania.

Pisz Pan, że ma Pan lat 26, pracuje zarabia dobrze i że od przeszło roku jest Pan, „słownie związany” z młodą kobietą, która nie żyje z mężem i ma małego synka. Pisz Pan: „Kocham ją, ale nie od tego stopnia, by się z nią ożenić” i w formie objaśnienia dodaje Pan „śmieli by się ze mnie”. W dalszym ciągu pisał Pan, że nie chciałby z nią zrywać, ale że tak, jak jest teraz także być nie może, bo ma Pan przykrość w domu i ze strony jej męża. Jako ostatni najmocniejszy argument pisze Pan: „Kosztuje mnie to słowo”.

Panie Hamulaku! Czy nie widzi Pan całej nieistotności stosunku Pana do kobiety, która Pan rzekomo kocha? Czy nie czuje Pan, że traktuje ją Pan jak przedmiot, może przydatny, ale kłopotliwy i kosztowny i że w całej tej sprawie nie bierze Pan pod uwagę wecale jej uczuć, jej potrzeb? Ze nie wykazuje Pan dla tej rzekomo przez Pana kochanej, ani odrębny szacunek należny kochanej kobiecie?

List Pana jest przykry, bardzo przykry, bo obnaża nie tylko fakt iż Pan tej kobiety wcale nie kocha, ale obnaża cały też stosunek Pana do sprawy miłości. Niech Pan się nad tym zastanowi, nie biorąc mi tego za złe, że tak szczerze Panu moje oburzenie wygarnęłam. Ma Pan lat 26, jeszcze może Pan zmienić swój stosunek do tych spraw radykalnie. A radzę to

Panu z całego serca, gdyż z takim nastawieniem będzie Pan miał przez całe życie tylko przykrości ze strony kobiet przez Pana kochanych.

Co radzę Panu teraz robić? Albo zmienić zasadniczo swój stosunek do tej kobiety i nie kierować się w życiu tym, że ktoś by się z Pana śmiał (nawet nie wiem dlaczego miałby się śmiać z małżeństwa Pana z kobietą, wobec której ma Pan obowiązki), albo natychmiast z nią zerwać. Tak będzie lepiej dla Pana i dla niej. Proszę nie mieć do mnie urazy za szczerłość i rozważyć dobrze moje słowa.

NIESZCZĘŚLIWA ŻONA

LILLA pisze „Chcę, abys i Ty wiedział Przyjacielu, że są nie szczęśliwe żony i matki”. Wiem o tym, aż za dobrze. droga Pani. Otrzymuję wiele, wiele listów, od żon porzuconych, lub listów traktowanych przez mężów, którzy mają inne kobiety. Cóż mogą Pani poradzić? Tylko tyle, by Pani znajdowała uspokojenie w dbałości o swe dziecko. Co do pracy, której Pani szuka, to proszę mi napisać, co Pani potrafi robić: w jakiej dziedzinie pracować a praca naprawdę się znajdzie.

Nie rozpaczaj, droga Pani i stwórz sobie z dzieckiem własne, niezależne od męża życie.

Przyjaciel.

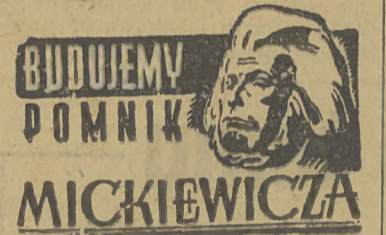
Większe plony pomnożą siły Polski Wspólna odezwa PZPR, ZSLi ZSCh w sprawie akcji siewnej

KC PZPR, NKW ZSL i Zarząd Gł. ZSCh wydały wspólną odezwę w sprawie jak najlepszego przygotowania i terminowego wykonania tegorocznych prac wiosennych w polu.

Siew ma objąć ponad 9 milionów ha ziemi, zlikwidowanie resztek odgógów, uzyskanie lepszych plonów.

Odezwa stwierdza, że Państwo dostarczyło rolnictwu 6700 nowych traktorów, niesie różnorodną pomoc małą i średniorolnym chłopom — w postaci kredytów, nawozów, ziarna siewnego, usług ośrodków maszynowych.

- Odezwa wzywa
 - mało- i średnio rolnych chłopów, aby zwalczali wszelkie wybiegi bogaczy uchylających się od obowiązków,
 - robotników i pracowników PGR do zwiększenia wydajności pracy,
 - członków spółdzielni produkcyjnych do prowadzenia wzorowej gospodarki,
 - traktorzystów do wykonania i przekroczenia norm,
 - pracowników spółdzielni do sprawnego zaopatrywania wsi w artykuły potrzebne do produkcji rolnej,
 - brigady łączności ze wsią do pomocy w remontach maszyn.



Większe plony pomnożą siły Polski

Im większy obszar zasiejemy — kończy odezwę — im lepiej siewy przeprowadzimy, tym większy plon zbierzemy.

A plon ten pomnoży siły Polski Ludowej, podnieśli dobrobyt mas pracujących wsi i miasta, a tym samym wzmocni nas w naszej walce o trwały pokój!

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZO-OŚWIATOWA NOWOSC HENRYK SWOLKIEN Serce Generała

Pieśń na chór mieszany i mały zespół orkiestrowy, poświęcony pamięci generała K. Świerczewskiego (Waltera)

Str. 28 Zł 450

Prawo dla każdego

Koncesjonowanie przedalń i pralni wełny. Wszystkie przedalnie i pralnie wełny, zarówno istniejące jak i nowe mogą być prowadzone nie jedynie po uzyskaniu koncesji, których udziela minister Przemysłu Lekkiego. Podanie o koncesję winno zawierać prócz imienia, nazwiska i adresu ubiegającego się, także opis przedsiębiorstwa, określający rodzaj i ilość maszyn oraz wzeńcion i plan finansowania produkcji z podaniem rodzaju i wysokości kapitałów, przeznaczonych na założenie i prowadzenie przedsiębiorstwa. Podanie o udzielenie koncesji winno być wniesione w ciągu miesiąca od dnia ogłoszenia rozporządzenia t. j. do dnia 7 marca b. roku.

KUPON KONKURSOWY 2 x naj...

Nazwisko

Imię

Zawód

Adres

Uważam że najuprzejmiej i najszybciej obsługuje

(nazwisko i imię kelnera)

w : (nazwa i adres gospody spółdzielczej).

Wypełniony kupon należy przesać pod adresem Redakcji „Echa Krakowskiego” ul. Wiślna 2, III p. z zaznaczeniem „Konkurs „2 razy naj...”

Tokarz, aktor i plastyk Cziaureli - mistrz sztuki filmowej zaczął na deskach amatorskiej sceny

Droga sukcesów wielkiego reżysera

Kolchońcy rolnego arte-
lu ze wsi Szydły. Gruziń-
skiej SRR wystawili kandy-
daturę Michała Cziaureli
— reżysera filmowego, na
delegata do Rady Najwyż-
szej ZSRR.

pracował jako tokarz w warsztatach kolejowych, wolne chwile poświęcając czytaniu i samokształceniu. Z zapałem bierze udział w przedstawieniach kółka dramatycznego, zorganizowanego przez robotników warsztatowych.

Roma Rudecka recytuje w szkołach i świetlicach wiersze o Warszawie



ROMA RUDECKA, doskonała recytatorka i aktorka zastajemy w Liceum im. Nowodworskiego, przed rozpoczęciem poranku recytatorskiego dla młodzieży. Pani Rudecka spogląda na zegarek:

— Za chwilę muszę już wystąpić, ale tych kilka chwil poświęcę z przyjemnością dla prasy.

— W teatrze nie występuję — mówi p. Rudecka — gdyż poświęcam się całkowicie recytatorstwu. Obecnie recytuję w ramach wspólpracy z Woj. Komitetem Odbudowy Stolicy. Biorę udział w porankach dla młodzieży, którą kocham i doskonale rozumiem.

Recytowałam już dla dzieci i młodzieży z całego województwa krakowskiego, kieleckiego, wrocławskiego i rzeszowskiego. Praca moja przynosi mi dużą satysfakcję. Szczególnie cieszę się, gdy widzę najbardziej rozbrzyknanych chłopów słuchających mnie z przejęciem i powagą.

— Słyszeliśmy, że Pani pragnie w dalszym ciągu poświęcić się recytatorstwu...

— Tak. Obecnie mam zamiar jeszcze ściślej współpracować z Wojewódzkim Komitetem Odbudowy Stolicy. W związku z tym będę recytować nie tylko dla młodzieży, ale i dla świata pracy. Jednocześnie pragnęłabym wyjechać na tournee po Polsce.

Tymczasem zbliża się chwila występu Romie Rudeckiej. Sala wypełniona jest po brzegi uczniami. Chłopcy słuchają w milczeniu poezji W. Broniewskiego, L. Lewina, K. I. Gałczyńskiego, J. Tuwima, W. Zechentera i innych poetów współczesnych.

Po każdym wierszu następują długotrwałe oklaski, potem wołanie o bis.

Jest to największa nagroda dla artystki. (bp.)

KSIĘGARZ-FACHOWIEC
na kierownicze stanowisko
oraz **SPRZEDAWCZYNI**
ze znajomością języka rosyjskiego
poszukiwani od zaraz

Podania wraz z życiorysem składać w Wydziale Personalnym E. S. W. „Prasa” — Oddział w Krakowie, ul. Wiślna 2, III p. 322

NAZWISKO wybitnego radzieckiego reżysera filmowego, Michała Cziaureli, jest dobrze znane nie tylko w Związku Radzieckim, ale i w całym świecie.

Michał Cziaureli urodził się w 1894 roku w rodzinie tbiliskiego rzemieślnika. Po ukończeniu szkoły rzemieślniczej

Wielka Rewolucja Październikowa otwiera przed utalentowanym synem ludu szerokie perspektywy. Zawodowi aktorzy, radzą mu spróbować swych sił na scenie teatru. Pierwsze jego występy przyniosły mu sukces. Cziaureli pozostaje na stałe w teatrze.

Nie wystarczy mu to jednak. Jego bogatą naturę pociąga malarstwo i rzeźba. Zaczyna więc pracować pod kierunkiem gruzińskich mistrzów sztuki plastycznej; czyni duże postępy, tworzy szereg dzieł, które do dziś zdobią kluby gruzińskich miast i kolchozów.

Największą jednak jego namiętnością jest film. Wkrótce gruzińska wytwórnia filmowa proponuje mu rolę w filmie „Suramska twierdza” i „Zabójstwo generała Griaznowa”.

PIERWSZY FILM

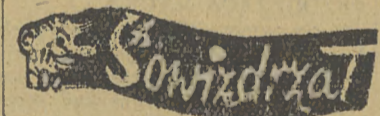
W 1927 roku Cziaureli realizuje pierwszy swój film. Z właściwym sobie temperamentem i rozmachem maluje historię starego muzykanta, który przesłużył 25 lat w carskiej armii. Była to jego pierwsza samodzielna praca reżyserska.

Następnie młody reżyser tworzy film „Saba” i „Chabałda”. W pierwszym z nich ukazuje przyszłość radzieckiego Tbilisi, na tle rozwoju nowych stosunków społecznych. Drugi film był ostrym, satyrycznym pamfletem na wsteczne elementy, hamujące rozwój nowej gruzińskiej kultury.

W 1934 r. Cziaureli realizuje „Ostatnią maskaradę”, która z miejsca stawia go w rzędzie najlepszych reżyserów radzieckich. Film ten, ukazując na tle rewolucyjnych walk w Gruzji historię i rozwój młodego robotnika Mito, który bierze czynny udział w tej walce o szczęśliwą przyszłość ojczyzny. Cziaureli wymyślił w „Ostatniej maskaradzie” i napiętnował sprzedawczyków i zdrajców ojczyzny — gruzińskich mienszewików.

Z kolei tworzy film „Arsen” — historię narodowego bohatera Gruzji z XVII wieku oraz „Wielką łunę”, ukazującą kierowniczą rolę Lenina i Stalina w Rewolucji Październikowej i przyjaźń narodu gruzińskiego i rosyjskiego.

Cziaureli we wszystkich filmach maluje z wielką pieczołowitością pracę zwykłych ludzi i życie ich na tle ojczystej przyrody. Z zadziwiającą plastycznością i umiejętnością podkreśla zawsze najważniejsze, najistotniejsze zagadnienia.



ZMARNOWANY INTERES

Pewien bogaty Amerykanin zwie dza Włochy. W pewnej miejscowości pokazuje mu wygasły wulkan... Amerykanin patrzy, kiwa z politowaniem głową i mówi:
— Co za lekkomyślność!... Mielł wulkan i pozwolili mu wygasnąć!

NA LEKCJI ZOOLOGII.

— Powinniście zawsze pamiętać — mówi nauczyciel do uczniów — że zwierzęta, ptaki i owady są tak samo wrażliwe na ból i cierpienia, jak i my! No — cóż, Bimbalski, czemu się tak niemądrze uśmiechasz?

— Bo ja, panie profesorze, pomyślałem sobie, co to musi być za tragedia, gdy taka stonoga ma odciśnięcie!

ZE ŚWIATA SPORTU I LITERATURY.

Jak się dowiadujemy, w związku z lansowaną przez „Przekrój” zmianą terminów tenisowych „forhand” i „backhand” na bardziej swojskie „ciach” i „mach” — znany krytyk literacki Wilhelm Mach nosi się z zamiarem zmiany nazwiska na Baebach.

Wielkim jego sukcesem był „Georgij Saakadze”, potężny film w 2 seriach, poświęcony historii wielkiego patrioty i bojownika gruzińskiego z XVII w., walczącego o wolność swej ojczyzny.

ZASZCZYTNE WYRÓŻNIENIA

Za swoją nowatorską twórczość reżyserską Cziaureli otrzymał tytuł Narodowego Artysty ZSRR oraz trzykrotną Premię Stalinowską.

Arcydziełem twórczości Cziaureliego jest „Przysięga”, potężny film o wodzu narodu radzieckiego — Józefie Stalinie. Film ten maluje wielki okres historyczny

Pamiętnik robotnika portowego

Rozpisany w r. ub. przez Ministerstwo Żeglugi oraz Ministerstwo Kultury i Sztuki konkurs na pamiętnik robotników portowych Szczecina dobiega końca. Na dzień 14 bm. zopowiedziane jest ogłoszenie wyników, a wręczenie nagród nastąpi 18 bm.

Jak się dowiadujemy spośród 21 zgłoszonych prac, 2 pamiętniki otrzymały ocenę bardzo dobrą, a 12 dobra.

Nie jest wykluczone, że po zakończeniu pierwszego konkursu, rozpisany będzie nowy konkurs dla pracowników fizycznych i umysłowych wszystkich portów wybrzeża od Szczecina do Gdańska. (B. J.)

państwa radzieckiego, okres, w którym zrealizowana została historyczna przysięga Stalina, złożona w r. 1924 Leninowi.

Stosując niezwykle proste i wyraziste środki artystyczne, Cziaureli ukazuje w tym filmie bezgraniczne oddanie i zaufanie ludu radzieckiego do Józefa Stalina, rysując jednocześnie z wielką miłością i wiernością postać Stalina, jako działacza politycznego i człowieka oddanego całkowicie sprawie milionów prostych ludzi.

Za film ten, ciesząc się niebywałym powodzeniem zarówno w Związku Radzieckim, jak i za granicą, Michał Cziaureli otrzymał po raz czwarty Premię Stalinowską. Film zaś zdobył na Międzynarodowym Festiwalu w Wenecji pierwszą nagrodę.

UPADEK BERLINA“

NIEDAWNO Cziaureli ukończył nowy, dwuseryjny film kolorowy pt. „Upadek Berlina”.

Według opinii publicznej i krytyki prasy, obraz ten jest dowodem wyjątkowego kunsztu reżyserskiego i rozwoju twórczego talentu wybitnego radzieckiego artysty. Prostość, epicki rozmach i ludowość określają styl i artystyczne wartości tego obrazu.

„Upadek Berlina” w formie monumentalnej epopei narodowej ukazuje całą wielkość i znaczenie wielkiej Wojny Ojczyźnianej, opowiada o radzieckim narodzie i jego wielkim wodzu, o zwycięstwie stalinowskiej strategii.

Film ten jest doniosłym wydarzeniem w historii radzieckiej kinematografii, wielkim pomnikiem sławy żołnierzy Armii Radzieckiej, którzy życie swe oddali dla zwycięstwa nad faszyzmem.

FOTO „ECHO”

Wystawa L. Ślędzinskiego



Wydarzeniem sezonu artystycznego jest wystawa prac Ludomira Ślędzinskiego, otwarta w krakowskim Pałacu Sztuki. Na przedgląd dorobku artysty składają się obrazy, rzeźby i rysunki. U góry — fragmenty sal wystawowych.

Zamiast 13 q z 1 ha — 20 q tytoniu „Virginia“ zebrał Jan Badurak ze swojej plantacji Praca przodującego plantatora została wynagrodzona: otrzymał za tytoń 208 tys. zł

NA NARADZIE chłopów - plantatorów i pracowników agronomicznych przemysłu tytoniowego w Czyżynach przedstawiciel „Echa” miał okazję zamienić kilka słów z przodującym plantatorem w okręgu krakowskim — Janem Badurakiem.



Odnaczony plantator otrzymał kosz kwiatów i owoców przy wykupie tytoniu w PMT Czyżyny.

JAN BADURAK ze wsi Pasturka, powiat Pińczów, doszedł do pięknych wyników i poważnych korzyści materialnych dzięki swemu doświadczeniu i wzmocnionej pracy.

Badurak jest również inicjatorem współzawodnictwa zespołowego w rejonie Bogucice, w którym znajduje się 800 plantatorów matorolnych.

KIEDY ODPOWIE ZRZESZENIE?

ZESPÓŁ Pasturki już w r. 1948 uzyskał pierwsze miejsce we współzawodnictwie, biorąc również udział w tej akcji w roku 1949. Niestety do tej pory — jak to Badurak z zalem opowiada przedstawicielowi „Echa” — mi-

nia Plantatorów — zespół nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

OSIĄGNIĘCIA BADURAKA

BADURAK z 1630 m. kw. ziemi zebrał i dostarczył 320 kg. tytoniu „Virginia”, w tym: 238 kg. pierwszego gatunku 60 kg. II gatunku, 9 kg. — III i 13 kg. IV gatunku, a trzeba podkreślić, że jego przeciętny plantator daje z ha — 13 q. tytoniu, plon Badurka w przeliczeniu na 1 ha wynosi 20 quintali. Różnica zatem między zbiorami Baduraka, a zbiorami mniej starannych i przodujących plantatorów jest rażąca.

Nic dziwnego że Badurak za swój tytoń otrzymał 208 tys. zł. Badurak chętnie opowiada o

swych sukcesach, obawiając się aby to nie zrobiło — jak powiada — „złej krwi” wśród sąsiadów.

Jesteśmy pewni, że na odwrót plantatorzy z Pasturki nie tylko nie będą zazdrościli sukcesów swemu towarzyszowi pracy, ale dościgną go wynikami w roku bieżącym. (St. Sz.)

2 razy naj...

Czytelnicy wyróżniają kelnerów z „Europejskiej” i z Klubu Bojowników

W DZISIEJSZYM plonie konkursowym Czytelnicy wyróżniają podwójnie Kawiarnię „Gastronom” („Europejska”) przy Rynku Głównym. Dwaj jej pracownicy zostali zaliczeni do najuprzejmiejszych i najszybszych kelnerów: Jan Bazan uzyskał 35 głosów, a Antoni Palka — 24 głosy.

Nie byle jaka ilość zwolenników, bo aż 77 osób wypowiada się za Bronisławem Pietrasem z Klubu Bojowników o Wolność i Demokrację, mieszczącym się przy ul. Basztowej 8.

25 głosów padło na nazwisko Edwarda Głbasa z Goszody nr 3 przy ul. Lubicz 3. Władysław Grzyb (al. 3 Maja) zaznacza, iż jego zdaniem — nie ma lepszego pracownika od wymienionego. Również 14 pracowników PKP załącza swe podpisy na liście, podnoszącym zasługi Edwarda Głbasa.

Redakcja: Kraków, Wiślna 2, III piętro, tel. 546-34, sekretariat 246-78. Dział sportowy „Echa” wraz z „Piłkarzem”: ul. Wielopole 1, III p., tel. 543-58. Redaktor naczelny przyjmuje we wtorek, czwartki i piątki od g. 12 do 14. Biuro ogłoszeń: Bohaterów Stalingradu 4 (Starowiślna 4). Redaguje Komitet. Drukarnia RSW „Prasa”. Nr. zam. 643 B-10028



Plaskorzeźba L. Ślędzinskiego „Tais”.



Plaskorzeźba L. Ślędzinskiego „Czas”. (Fot. J. Rumianowski).

Drugi bezpłatny kurs samochodowy

Automobil Polski — oddział krakowski — rozpoczyna drugi z kolei bezpłatny teoretyczny kurs samochodowy. Zapisani w grudniu słuchacze winni przybyć w poniedziałek dnia 13 marca br. o godz. 19 do Domu Kultury ZZ w Rynku Głównym, gdzie zostaną poinformowani o bliższych szczegółach kursu. Wobec ogromnego zainteresowania kursem organizatorzy zwracają uwagę, iż trzykrotna nieobecność słuchacza wyklucza go z kursu.

ECHO SPORTOWE

Hokeiści Czechosłowacji bronią tytułu mistrza świata

Wielkie przygotowania do trudnego turnieju

PRAGA, w marcu.
SPOŁECZEŃSTWO czechosłowackie śledzi z niecodziennym zainteresowaniem przygotowania swej reprezentacji hokejowej, która w Londynie bronić będzie tytułu mistrza świata, zdobytego w ubiegłym roku. Turniej odbywać się będzie w dniach od 12 do 23 marca. Hokeiści czechosłowaccy już od kilku miesięcy pilnie trenują.

Cracovia gra z Unią

Związkowiec ze Stalą

W najbliższą niedzielę, tj. 12 bm. ligowa drużyna Ogniw-Cracovii rozegra zawody towarzyskie z Unią - Groble. Za wody odbędą się na boisku Nadwiślanu przy ul. Kołetek. Obie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach.

W niedzielę o godz. 15 na boisku Związkowca rozegrane zostanie spotkanie piłkarskie pomiędzy Stalą (Fablok) a Związkowcem Kraków. Związkowiec wystąpi w najsilniejszym składzie ligowym z Nowakiem, Lasiewiczem, Jakubkiem, Bożkiem i Boczańskim na czele.

Zw. Zawodowe szkolą kadry instruktorskie

W sali Domu Kultury Zw. Zaw. w sprawie doboru i rekrutacji kandydatów na kursy szkoleniowe przodowników W. F. i instruktorów sportowych. Przy typowaniu kandydatów na kursy szkoleniowe czynny udział powinien wzięć ZMP. Z terenu woj. krakowskiego przewidziany jest w br. wyjazd 29 osób na kursy przodowników W. F. i 6 osób na kursy instruktorskie, które odbywają się w Czerwienku i Złociejcu. Organizatorami są: Zarząd Kultury Fiz. i Sportu ma prawo dodatkowego zgłoszenia 2 osób na kursy przodowników i jednej na kursy instruktorskie. W porozumieniu z WJKF planuje się (i już realizuje) 4-dniowe kursy szkoleniowe dla działaczy sportowych. (wbw)

Nadto w większych miastach Czechosłowacji rozegrane zostały mecze hokejowe reprezentacji czechosłowackiej, podzielonej na dwie przeciwnie drużyny A i B. Ci wybrani gracze rozegrali mecz hokejowy z gośćmi ze Szwecji.

IDEALNE WARUNKI

Do ostatecznego przygotowania w specjalnym obozie na Ceperce k. Kładna nie daleko od Pragi, wyznaczono 20 graczy. Stworzono dla nich idealne warunki. Oboz położony jest tuż koło nowowystrojenego stadionu zimowego w Kładnie, co daje graczom znacznie większe możliwości treningu aniżeli w stolicy.

Byłby w błędzie ten, kto przypuszczałby, że sprawą ustawienia definitywnego składu narodowej drużyny czechosłowackiej zajmują się wyłącznie czynniki sportu hokejowego. Sprawa ta pociągana jest na łamach prasy codziennej, co jest dowodem żywego zainteresowania społeczeństwa czechosłowackiego.

Dzienniki „Prace”, „Młoda fronta” i „Svobodne slovo” drukują listy czytelników, którzy samorzutnie wysuwają projekty utworzenia takiej drużyny, która wygrałaby mistrzostwo świata w Londynie. To jest najlepszym do wodom tego, że sport czechosłowacki kroczy odmiennymi drogami od tych, którymi kroczył dawniej, kiedy to społeczeństwo wyżywało się jedynie w sensacyjnych wydarzeniach sportowych.

ODWIEDZINY W OBOZIE

W czasie naszych odwiedzin u hokeistów czechosłowackich w ich obozie przygotowawczym, staraliśmy się zapoznać z przebiegiem i wynikami treningu i wynikówkować jaki będzie skład reprezentacji. Zaskoczył nas fakt, że w tym roku nie został wzięty pod uwagę bramkarz inż. Modry, którego zastąpił Jirka i Stepanek, będący obaj w znacznie od niego lepszej formie. W obronie grać będzie zapewne Kobranow z Bubnikiem, a Hajny ze Spangrem. W ostatnich rozgrywkach wykaźał szczególnie dobrą formę Bubnik.

W zawodach londyńskich wezmą udział znani hokeiści czechosłowaccy: Zabrodsky, Rozinak. Ko

nopasek Rejman, Bouzek, a może i Blazek i Charouz. O pozostałych nie zdecydowano jeszcze definitywnie, ale nie wykluczone, że w skład drużyny wejdą i mniej znani hokeiści.

Wszyscy gracze czechosłowaccy rozumieją, jak wielce odpowiedzialne zadanie czeka ich w Londynie, gdzie bronić będą barw narodowych. Wierzą w swoje siły. Wiare tę dzielą z nimi całe społeczeństwo czechosłowackie. Wierzą, że uda się im zachować tytuł mistrza świata i tym samym udowodnić całemu światu wysoki poziom sportowy, osiągnięty w ludowo-demokratycznej Republice Czechosłowackiej.

Ping-pongiści PMT pokonali Ubezp. Społeczna

W towarzyskim spotkaniu w tenisie stołowym pomiędzy PMT Zakładu Uprawy Tytoniu I a Ubezpieczalnią Społeczną I zwyciężyli ping-pongiści PMT 6:3. W drugim meczu PMT ZUT II pokonał Ubezpieczalnię Społeczną 5:4. Podkreślić należy, że w drużynie PMT ZUT I grał znany ping-pongistą Ogn. Cracovii reprezentant okręgu — Zięba.

Sukcesy Prasy na stole pingpongowym

Reprezentacja krakowskiej Prasy Sportowej rozegrała towarzyskie spotkanie w tenisie stołowym z kółem sportowym Centrali Miejskiej (Spójnia Kr.) odnosząc zaszczyt zwycięstwa 7:2. U zwycięzców na wyróżnienie zasługuje za ambitną grę — Wojewoda, u pokonanych — Malczewski i Pochopień, którzy zdobyli po jednym punkcie.

Finalowe rozgrywki kół sportowych w tenisie stołowym

Jutro, tj. w sobotę dnia 11 bm. o godz. 16.30 na sali gimnastycznej Ogniska przy ul. Krowoderskiej rozpoczynają się finałowe rozgrywki o mistrzostwo Kół Sportowych w tenisie stołowym.

W turnieju biorą udział mistrzostwie drużyny ośmiu zrzeszeń sportowych. Dokończenie rozgrywek nastąpi w niedzielę o godz. 10 i 16.30.

Obóz PZM na Bukowinie

Polski Związek Motorowy idąc po linii szkolenia mas i otoczenia jak największą opieką naszej kadry reprezentacyjnej urządził w marcu obóz kondycyjny na Bukowinie dla czolowców zawodników motocyklowych wyścigowych, żużlowych i raidowych z terenu całej Polski.



Z okręgu krakowskiego powoła ni zostali na obóz Woroszkiewicz i Wolfinger z Ogn. Cracovii, Koprowski i Wodnicki z Gwardii oraz Bebenek ze Związkowca.

Kosowski najlepszy w Chrzanowie

W Chrzanowie rozegrano przy udziale 40 zawodników turniej indywidualne mistrzostwo podokręgu chrzanowskiego w tenisie stołowym. Spotkania stały na dobrym poziomie, przy czym na uwagę zasługuje doskonała forma Kosowskiego (Stal Chrzanów), który zdołał wygrać bez porażki i stał się królem turnieju. Kolejność dalszych miejsc jest następująca: 2) Jastrzębski (Kolejarz Oświęcim), 3) Milon (Kolejarz Oświęcim), 4) Lenzynger (Stal Chrzanów), 5) Czyszczon (Unja Oświęcim).

Pierwszy turniej na krytych kortach

W dniach 15—26 marca Polski Związek Tenisowy organizuje na kortach krytych w Gliwicach ogólnopolski turniej tenisowy dostępny dla wszystkich graczy zrzeszonych w związku.

Turniej w Gliwicach będzie pierwszym tego rodzaju turniejem w historii polskiego tenisa.

Studium WF daje znać o sobie

Na basenie „Ogniska” zostały rozegrane zawody pływackie studium WF o puchar przechodni. W punktacji ogólnej zwyciężył zespół studentów roku II przed rokiem I. Na wyróżnienie zasługuje Staszek z I roku, który w sztafecie 3 x 50 m stylem zmiennym na ostatniej zmianie nadrobił utracone przez poprzedników około 18 m. i wygrał.

Kobiety: 50 m stylem kl.: 1) Chwałowska 54,00; 50 m st. grzb.: 1) Laskownicka 53,08; 50 m dow.: 1) Emerling — 52,1. Sztaf. 3 x 50 m styl. zm.: 1) rok II.

Mężczyźni: 50 m st. kl.: 1) Kowalski — 37,8; 50 m st. grzb.: 1) Krokoszyński — 39,2; 50 m st. dow.: 1) Krokoszyński 31,5; szt. 3 x 50 zm.: 1) rok I (Krokoszyński, Buhl, Staszek).

LUDWIK JERZY KERN

Zabawa w numery

Umówiłem się z moją dziewczyną Zajrzałem, nie dojrzałem, w pewnej Gospodzie Ludowej. umierać miałem chęć. Lecz gdy dzień spotkania nadpłynął, — Jak umrzeć, to — myślałem — numer nagle uciekł mi z głowy. w Gospodzie numer 5!

Czy rozpaczać, czy może miałem Zajrzałem, nie dojrzałem, wahać w marcu, tzw. rezedę? zachciało mi się jeść. Nie. Po prostu śladem, czekałem — Jak jeść, to — pomyślałem — w Gospodzie numer 1! w Gospodzie numer 6!

Wypilem syfon wody. Nie przyszła miła ma. Wzięc szybko do Gospody pobiegłem numer 2. W Gospodzie numer 7 spotkałem się z Antosiem. Rozstałem się z Antosiem w Gospodzie numer 8.

Zajrzałem, nie dojrzałem, w oczach już miałem lzy. — Znajdę ją — pomyślałem — w Gospodzie numer 3! W Gospodzie numer 9 poczułem jakby niechęć, lecz jakoś się znalazłem w Gospodzie numer 10.

Zajrzałem, nie dojrzałem, dość miałem tej afery. — Lecz może jest — myślałem — w Gospodzie numer 4! Tam się nasunął naraz ten wnosek mi po prostu: dobry numer znalazł te numery dla Gospod...

Treningi reprezentacyjnych szermierzy Dźwięczą klingi na obozie w Zakopanem

POLSKI Związek Szermierczy zorganizował w Zakopanem obóz treningowo-kondycyjny dla kadry reprezentacyjnej szermierzy. Reprezentanci tego „najostrzejszego” sportu umieszczeni zostali w domu PIT „Staszeczkówka”.

Kapitan sportowy PZSz Friedrich i kierownik administracyjny Kamila Mondralówna, układową plan zajęć na cały tydzień. Oczywiście rano — gimnastyka, którą prowadzi fchmistrz Pieczyński. Od 9 do 11, ćwiczenia: floret pań i panów oraz szpada. Po południu zawodnicy podzieleni na dwie grupy, ćwiczą z trenerem Keveyem, fchmistrzem Pieczyńskim i kap. Friedrichem. Wieczorem po kolacji — wykłady teoretyczne i szkolenie ideologiczne.

Jest jeden mankament obozu: za mała sala. Szermierze muszą ćwiczyć na 2 raty.

Obok starej kadry, ćwiczy młodzież, ze Śląska, Krakowa, Łodzi i Warszawy. Ćwiczą zaledwie 2 lata, ale już dziś tacy zawodnicy jak np. Pawłowski, Suski, Zabłocki, Twardowski osiągnęli dobre wyniki. Z nich też trener Kevey jest najwięcej zadowolony.

Obóz potrwa aż do 25 marca. Brak jest kilku juniorów, którzy nie przyjechali z powodu zbliżających terminach egzaminów dojrzałości.

Na zakończenie obozu odbędzie się turniej eliminacyjny dla wyłonienia reprezentacji polskiej na mecze z Bułgarią i Czechosłowacją. (T. Mr.)



Pod koszem krakowskim

Po dwutygodniowej przerwie, w najbliższą sobotę i niedzielę rozegrane zostaną dalsze spotkania o mistrzostwo Krakowa w pięćkoszowej w klasach B mężczyzn i A kobiet.

W sobotę grać będą: Górnik Wiel. — Legia, OZEK — Górnik Bochnia oraz AZS — Gwardia. W niedzielę: Górnik Bochnia — Górnik Wiel., OZEK — Włókniarz i w koszu kobiet: Górnik Wiel. — Kolejarz Kraków.

Początek rozgrywek w oba dni o godz. 17.



Bokserzy rozpoczynają mistrzostwa

W dniu dzisiejszym, tj. 10 bm. rozpoczynają się w Krakowie indywidualne mistrzostwa pięściarskie seniorów. Udział biorą pięściarze z Gwardii, Cracovii, Włókniarza, Grobli, Związkowca, Legii. Zawody odbywać się będą od piątku 10 bm. do niedziel 12 bm. włącznie, na hali WUK przy ul. Zwierzynieckiej od godz. 18, zaś w niedzielę od 19.



Przeiśkając do piersi Lonuszkę, Walentyna odwracała się co chwila. Dojechali wreszcie do pagórka, skąd po raz ostatni można było spojrzeć na Końską Głowę.

Ciemne kontury chat rozplywały się w mroku, zacieraając się niemal całkowicie na czarnym tle lasu. Końska Głowa sprawiała wrażenie całkowicie wymarłej, chociaż Walentyna wytężyła wzrok. Wiele by dała w tej chwili, żeby jeszcze raz ujrzeć Pawła.

Na dolinę opadała ciemność. Nocne cienie, zrodzone w leśnej gestwinie, spęzły z urwistych zboczy, przebiegały przez rzekę, ogarniały skały. Jedyne niebo na zachodzie było coraz jaśniejsze.

Po wszystkich niepokojach i udrękach przeciągającego się w nieskończoność dnia, Walentynę ogarnęło odrętwienie. Nie chciała już zastanawiać się nad tym, co usłyszała od Pawła, jednak natrętnie myśli nie odstępowały jej nawet na chwilę.

„Paweł chce oddać w ręce sprawiedliwości człowieka... nie, — przestępcę, który nie zasługuje na miarę człowieka. Czy powinien to jednak uczynić właśnie on? — Walentyna dużym wysiłkiem woli odwręła się od tego zagadnienia, czując, że gotowa jest surowo potępić Pawła, jednakże po chwili powróciła do poprzedniej myśli: — Muszę być w stosunku do Pawła wyrozumiała, tyle się biedak nacierpał...”

Robiło się coraz ciemniej; na horyzoncie dopalała się zorza wieczorna. Sienia siedział skulony na koźle i ani myślał popędzać konia.

„Teraz chyba już ich nie ma w Końskiej Głowie, wyruszyli do kopalni, — pomyślała Walentyna. — Tak, wyruszyli do kopalni almarynów, do groty Pani Góry Miedzianej”, i uśmiechnęła się smutnie. Ogarnęły ją dalekie wspomnienia.

Szkolne kółko mineralogiczne wystawiło kiedyś podczas uroczystości październikowych bajkę sceniczną, którą napisali członkowie kółka. Młodzi geolodzy, w tej liczbie Paweł i Walentyna, przedostali się przez krecią norę do królestwa władcy bogactw podziemnych Urala Bulatowi-

ZIELONY Kamień

Likstanow Teumacze J. Michniewicz

cza. U wejścia do podziemnego świata spotkali ich wierni strażnicy, trzymający diamentowe kopie: Kryształ, Chrysalis i Sierboc, a w ich oczach błyszczały gwiazdy. Złoty zbroj i Topaz Tumpazowicz w złotej zbroi.

„Dokąd zdążacie, dlaczego niepokoiacie naszego władcy?” — zapytali rycerze zachwałych podróżników.

„Idziemy po szczęście!” — odparł błędnie jeden ze śmiazków i rycerze nie podnieśli swoich kopii, przegradzających drogę.

„Po szczęście dla ludu!” — powiedział mądrze inny geolog i rycerze przepuścili całą ekspedycję.

Rozpoczęła się niebezpieczna podróż po grotach usianych drogiem kamieniami, po grotach żelaznych i miedzianych. Podróżników przesładowała Zła Woda i Płonący Ogień, przeszkadzała im Chciwość i Tchórzostwo, jednakże na tym trudnym szlaku nie miały przeciwników i zwyciężyły.

Byli to geolodzy i rycerze przepuścili całą ekspedycję.

Rozpoczęła się niebezpieczna podróż po grotach usianych drogiem kamieniami, po grotach żelaznych i miedzianych. Podróżników przesładowała Zła Woda i Płonący Ogień, przeszkadzała im Chciwość i Tchórzostwo, jednakże na tym trudnym szlaku nie miały przeciwników i zwyciężyły.

Byli to geolodzy i rycerze przepuścili całą ekspedycję.

Rozpoczęła się niebezpieczna podróż po grotach usianych drogiem kamieniami, po grotach żelaznych i miedzianych. Podróżników przesładowała Zła Woda i Płonący Ogień, przeszkadzała im Chciwość i Tchórzostwo, jednakże na tym trudnym szlaku nie miały przeciwników i zwyciężyły.

Byli to geolodzy i rycerze przepuścili całą ekspedycję.

Lonuszką, potem milczała przez pewien czas i wreszcie zapytała ze złością: — A więcej landrynek nie masz, ciociu?... Wreszcie zamilkła na dobre i tylko co chwila wycierała oczy piąstkami.

— Chcesz spać, malutka? — Nie... nie chcę, — odparła dziewczynka. — Oj, Pietusza kochany, dokąd poszedłeś!...

Walentyna mocniej przycisnęła do siebie Lonuszkę.

ROZDZIAŁ SZESNASTY

Postanowiono, że Pietusza poprowadzi największą grupę tą samą drogą, którą wrócił do Końskiej Głowy, nie starając się zyskać na czasie. Była to słuszna decyzja. Od dalekich gładów do osiedla Pietusza szedł bardzo długo i zapamiętał każdy krok, każde drzewo i każdą kępę. Zmierzał, a nawet nocne ciemności nie mogły go zmylić. Zresztą chłopczyk widział w ciemnościach jak kot.

Pierwsza, główna grupa posuwała się przodem, druga — nieco z tyłu. W tym miejscu, gdzie ścieżka, wiodąca przez Przekłętą Kotline skracała na południe i skąd przed kilkoma dniami Pietusza rozpoczął wyprawę ku „Dwóm bronom” pierwsza grupa zatrzymała się i poczekała na drugą, którą prowadził Nikita Samotiosow.

Ostatnie wskazówki. Pożegnanie. Igożyn przypomniał Samotiosowowi plan działania:

— Dojdziecie od chodnika wentylacyjnego — jeden wystrzał. Nie dojdziecie do północy — dwa wystrzały. Spotkacie kogoś podejzanego — trzy wystrzały. Jak sądziecie, towarzyszu Pantielejew, — nie zabłądzicie w tych grzęzawiskach, nie zmylicie drogi?

— Nie obawiajcie się, — rozległ się w ciemnościach głos Pantielejewa. — Błota nie są takie straszne. Gwiazdy wskażą nam drogę!

— Broni należy używać tylko w ostatecznym wypadku. Brać ich żywcem!

— Jasne! — odparł Samotiosow.

(115)

KUPON KONKURSU SPORTOWEGO „ECHA” „KTO ZDOBĘDZIE MISTRZOSTWO POLSKI W PIŁCE KOSZYKOWEJ?”

Nazwa drużyny Miejsce w tabeli
Kolejarz Pozn.
Spójnia Łódź
Spójnia Gdańsk
AZS Warszawa

KOLEJNOŚĆ MIEJSC DRUŻYN KRAKOWSKICH
Miejsce

Ogn. Cracovia
Gwardia Krak.
AZS Kraków

Nazwisko
Imię
Adres
.
D. c. n.